

Z listów II

tato

*to pierwszy i ostatni list do ciebie, trzymaj go z
tymi od hamleta, listy miłosne chowa się razem,
w szufladzie, pod bielizną.*

*nie wiem czy w piekle macie szuflady.
tu w klasztorze mamy skrytki pod kamieniami.
ale nie pisz.*

*i tak rozmywa się atrament, woda
żywi się papeterią i smugami uczuć.*

*w zamkowych komnatach cichły szepty wyznań i
gasły spojrzenia, tu jest równie głucho i ciemno, ale
nie mam dokąd pójść dopóki nie spiorę z siebie
fosforyzującej nocą miłości.*

Ofelia